



Wnętrze tego domu miało być tłem sztuki
i pamiątek z podróży – pasji właścicieli. Projektanci
z pracowni **HOLA DESIGN** uczynili z niego miejsce,
do którego chce się wracać.

dom do wypoczywania

WARSZAWA

// ZDJĘCIA YASSEN HRISTOV // STYLIZACJA MICHAŁ
GULAŃSKI // TEKST AGATA FIJOŁEK



W ZADUMIE

Szarość kamienia tworzy w gabinecie sprzyjający koncentracji klimat. Nie przytłacza, bo przez przeszkloną ścianę wpada tu mnóstwo światła. Błat wykonanego na zamówienie orzechowego biurka obito skórą. Mimo imponujących rozmiarów mebel dzięki minimalistycznej formie sprawia wrażenie lekkiego



WSZYSTKO JASNE

Obraz po lewej stronie drzwi do gabinetu to „Kompozycja” Stanisława Młodożeńca, drugi to „Black or White” Pawła Zakrzewskiego. Stółki kawowe wykonano z tego samego kamienia, którym obudowany jest kominek – jasnego trawertynu i szarej Basaltiny. Lampy „Ring” marki Henge zrobiono na zamówienie, bo standardowo są w kolorze mosiądzu, a tu pasowały białe



**Przestronne wnętrza
i częściowo zadaszonny taras
przenikają się, dając poczucie swobody.**

**W takiej przestrzeni
nowoczesne malarstwo,
design i egzotyczne pamiątki
nie są sztywną ekspozycją, lecz stają się
integralną częścią życia rodziny**

Rozświetlone egzotyczne maski, cichy szmer wody i obraz Edwarda Dwurnika już od progu oznajmiają, że znaleźliśmy się w domu miłośników dalekich podróży i współczesnego malarstwa. Znalezienie sposobu na efektowną ekspozycję kolekcji było jednym z ważniejszych wyzwań przy projektowaniu. Jednak zanim do domu na warszawskim Mokotowie mogły przyjechać obrazy i maski, trzeba go było dostosować do potrzeb czteroosobowej rodziny. Dom był bowiem w stanie deweloperskim, a poprzedni właściciel miał wobec niego zupełnie inne plany. Obok salonu, tam, gdzie teraz jest gabinet, miał być basen. Trzeba więc było nie tylko wykończyć i umeblować wnętrza, lecz także zmienić ich układ i przeprojektować instalacje. Zagospodarowania wymagał też ogród. Zajęli się tym Monika i Adam Bronikowscy z pracowni HOLA DESIGN. Wytyczne właścicieli były dość ogólne: wnętrza miało być nowoczesne, jasne i wszechstronne. Projektanci zaproponowali więc naturalne materiały – drewno dębowe i orzechowe oraz kamień. Szara i lekko porowata Basaltina, która pojawia się w każdym niemal pomieszczeniu, a także na tarasie i w ogrodzie, wnosi odrobinę szorstkiej surowości.

Dla ducha i ciała

Choć zrezygnowano z basenu, nie brakuje tu miejsc do relaksu. Przestronny salon podzielono na dwie strefy – kominkową i telewizyjną. Dwustronne palenisko pozwala się cieszyć bliskością ognia także w sąsiadującej z salonem bibliotece. Telewizję natomiast można oglądać również w oranżerii. W słoneczne dni salon otwiera się na ogród – połowa przeszklonej ściany odsuwa się automatycznie, zapraszając na taras. Na świeżym powietrzu do dyspozycji są letnia kuchnia z grillem i zlewozmywakiem, całoroczna wanna spa i prysznic. Wkrótce, gdy rozrosną się glicynie, niewielki ogród zatonie w kwieciu i zniewalającej woni. ■

Dębowa okładzina
ścienna wygląda intrygująco
za sprawą
nieregularnego ryflowania
o zróżnicowanej
głębokości. Została
zaprojektowana specjalnie do tego
domu – zdobi hol, przenika też
do kuchni i salonu



SZAMAŃSKIE ZAKŁĘCIA

Kolumny, na których umieszczono maski, zdają się lewitować nad obmywaną przez wodę kamienną płytą. Nad nimi fornirowe lampy LZF nazwane – jakże na miejscu – „Totem”. Instalację z czarnego granitu, podobnie jak donice na rośliny w salonie, wykonano na zamówienie we Włoszech







OGROM MIĘKKOŚCI

Wezgi łóżka rozrosło się na całą ścianę. Intymny nastrój sypialni podkreślają lampy Niche Modern z ręcznie dmuchanymi szklanymi kloszami. Światło do czytania dają małe lampki ledowe. Urocze owalne nocne szafki zrobiono z drewna dębowego i obito skórą. Na obu końcach tapicerowanej ściany są ukryte drzwi, po lewej stronie do łazienki, po prawej – do garderoby

GRA W KAMIEŃ

Także w łazience pojawia się wszechobecna Basaltina – tym razem w postaci ryflowanych paneli, którymi obudowano ściany i wannę. Z jej szarością kontrastuje złoty marmur Daino Reale na podłodze. Tym samym kamieniem wykończono szafkę podumywalkową. Drzwi z drewna orzecha łączą łazienkę z garderobą



W domu pełnym masek z całego świata nie potrzeba już więcej egzotyki, dlatego w oranżerii zamiast palm zieleni się mech. Inne rośliny też dobrano tak, aby kojarzyły się z lasem



KOMPASOWI NA PRZEKÓR

Zasada, że mech porasta mur od północnej strony, tu się nie sprawdziła. Zielona ściana nie wymaga wprawdzie szczególnej pielęgnacji, ale w pomieszczeniu musi być zachowana wysoka wilgotność. Nie na tyle jednak, by szkodziło to elektronice. W szafie na ścianie ukryty jest telewizor, a dzieci właśnie tutaj grają na konsoli



NA KAŻDĄ POGODĘ

Na częściowo zadaszonym tarasie można zażywać kąpiele słonecznych, ale też schronić się w cieniu lub przed deszczem. W pełni wyposażoną letnią kuchnię przed kapryśkami pogody chroni rozwijana pod ażurowym dachem roleta



MONIKA I ADAM
BRONIKOWSCY
[HOLA DESIGN]

KTO ZA TYM STOI

■ Realizacja tego projektu była prawdziwą przyjemnością, bo nieczęsto się zdarza, że inwestorzy są tak otwarci na nasze propozycje. Dzięki znakomitej współpracy udało nam się stworzyć wnętrze bardzo spójne – stonowane, eleganckie i nowoczesne, wykończone znakomitej jakości materiałami. Co jednak najważniejsze, w pełni odpowiadające potrzebom mieszkańców. Doskonale sprawdziło się na przykład połączenie niektórych przestrzeni – gabinetu z salonem, poprzez chowane w ścianie rozsuwane drzwi, czy sypialni, łazienki i garderoby w taki sposób, aby z każdego pomieszczenia można było przejść do dwóch pozostałych. Wyzwaniem było wymyślenie sposobu ekspozycji dzieł sztuki i niezliczonych pamiątek z podróży. Udało się tak to zrobić, aby mogły towarzyszyć domownikom w codziennym życiu. [INFO O ARCHITEKTACH na str. 134](#)



**SIELANKA
W STYLU MODERN**

Czekając, aż karkówka
dojdzie na grillu, można się
zrelaksować w ogrodowym
spa. Wanę obudowano
Basaltiną – tym samym
kamieniem, którym
wyłożono taras i ścieżkę,
a który wykorzystano
także we wnętrzu domu